KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Września. — Rok 1847. Czwartek. № 240. Dziś, Sty Adryan.—Nów. Jutro, Śty Mikołaj z Tolentynu.

Onegdaj wieczorem na zakończeniu 3-dniowego Nabożeństwa w Kościele Metropolitalnym, tak wielki był napływ pobożnych, że niemogący znaleść pomieszczenia w tej obszernej Świątyni, zalegali część ulicy Sto-Jańskiej, przed podwoiami Kościoła. W ogólności Jubileusz, obchodzony iest gorliwie i uroczyście. Co dzień mnóstwo osób zwiedza w pobożnej pielgrzymce Kościoły do których nawiedzania, przywiązaną iest łaska *Odpustu zupełnego*. Książeczka pod tytułem *Jubileuszka*, mieszcząca zbawienną naukę i wykład o *Odpustach* w ogólności, a o *Jubileuszu* w szczególności, skwapliwie iest rozkupywaną, i znajduie się iuż w ręku wielu osób. Nawet wieśniacy z okolic licznie przybywaią do Warszawy.—Wczoraj rozpoczęty Jubileusz w Kościele parafjalnym P. MARJI i w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm., zgromadził licznych pobożnych do tychże Kościołów.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana, w czasie Summy, Orkiestra z śpiewami, wykonała muzykę religijną (Msza J. *Hajdena*), Ofertorjum Wojc: *Stoczyńskiego*, oraz Agnus Dei (Tenor Solo) przez Artystę i Nauczyciela JPana *Bassy*. W Kaplicy Archikonfraternji Literackiej, była wykonaną w śpiewie i powiększonym komplecie, Wielka Msza K. *Kurpińskiego*. — W Kościele XX. *Augustjanów*, była wykonaną Msza J. *Damsego*, Ofertorjum *Cherubiniego*. — W Kościele Panien *Sakramentek*, w czasie Summy, Amatorowie Członkowie Arcy-Bractwa, wykonali muzykę Mszy *Stefaniego*. — W Kościele XX. *Franciszkanów*, Amatorowie muzyczni licznie zebrani, wykonali w czasie Summy, muzykę Mszy J. *Krogulskiego*, Beatus *Elsnera*, oraz na Graduale Modlitwę na trzy głosy męzkie, dzieło J. *Mellera*.

Onegdaj w Kościele Śgo Krzyża, odbył się obrzęd zaślubin W. Ignacego *Świętochowskiego* Urzędnika Rządu Gubern:, z JPanną Wiktorją *Frydrych*. Mnóstwo Przyiaciół i Znaiomych przybyło, aby błogosławić tej ze wszech miar zacnej parze.

W ciągu zeszłego Mca, Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, utrzymywało w domach Instytutowych: Starców i Kalek oboiej płci 346, Sierot oboiej płci 138; w 7miu Salach ochrony uczęszczało najwyżej dzieci 421; udzieliło wsparcie miesięczne pieniężne stałe w kwotach od k. 90 do rs. 1 k. 50, osobom 50; iednorazowy zasiłek po k. $37^{1}/_{2}$ udzielono osobom 87; wsparcie w leguminie udzielono osobom 175; wsparcie w lekarstwach otrzymało osób 206. Na obiady 5ciogroszowemi zwane, w ciągu zeszłego Mca uczęszczało osób 75, z tych na koszt JO. Xięcia Namiestnika osób 36, dla których sporządzono porcji (obiadów) 911. Zupy Rumfordzkiej rozdano porcji 2,418, czyli dla osób 78 dziennie. Ogólna zatem liczba osób wspartych w zeszłym Mcu, wynosi 1,576.

Do grona Członków Warszaw: Towarzystwa Dobroczynności, zaproszeni zostali: JW. JX. Bonawentura *Butkiewicz*, Prałat Kustosz Katedry Augustowskiej, Rektor Akademji Duchownej Rzymsko Katolickiej, i W. Oskar *Stanisławski* Urzędnik Kancelarji Rady Administracyjnej.

Jutro w Kościele Śgo Krzyża o godz: 10tej z rana, odprawione będzie żałobne Nabożeństwo za duszę ś.p. Leokadji *Obniskiej*, JW. Fr. Obniskiego b. Posła, i niegdy Salomei z Hr. Sierakowskich, Córki, w dniu 3cim b. m. zmarłej.

Wczoraj rozstał się z tym światem, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Augustyn *Chorążewicz*, b. Chirurg Przedmieścia Pragi, Emeryt, w wieku lat 84. Stroskana Żona z Wnuczką, zapraszaią Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok z Kaplicy XX. *Bernardynów* na smętarz Powązkowski, iutro o godz: 4ej po południu odbyć się maiącą.

W z. m. umarł w tutejszej Parafji P. MARJI, Mikołaj *Jabłoński* Dziad Kościelny, lat 90 liczący.

W ciągu ubiegłego miesiąca Sierpnia, zmarli w Domu Instytutowym Towarzystwa Warsz: Dobroczynności: *Niedźwiecka* Elżbieta, lat 95; *Radzimińska* Marcjanna, lat 73; *Łękowska* Dominika, lat 40; *Karczewski* Jan, lat 85, i *Wesołowski* Walenty, lat 63 liczący.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera na odbudowanie Kapliczki BOGA-RODZICY w Studziennicznej, od F. M. zł. 13 gr. 10; od K. D. zł. 3 gr. 10; od T. D. zł. 3 gr. 10 na intencję opieki i pociechy.—Złożono oraz zł. 10 od G. na intencję iałmużny Jubileuszowej dla Sierot pod opieką Warsz: Towarzystwa Dobro: zostaiących.— Złożono w Sklepie ubogich zł. 5, na dochód Sierot, iako iałmużnę dla dostąpienia Jubileuszowego odpustu.

Na posadę Burmistrza miasta *Stawiszyna*, zanominowany został przez Komisję R. S. W. i D., P. Klemens *Paprocki*, Asystent Składu głównego stępla.

Miesiąc Wrzesień tegoroczny nieodrodził się od braci swoich Lipca i Sierpnia; iest bowiem nadzwyczaj dżdżysty. Co dzień deszcz padał, a onegdaj o 8ej wieczorem była gwałtowna ulewa, która znowu wszystkie ulice w potoki i strumienie zamieniła, i przejście w niektórych miejscach na czas nieiaki zupełnie zata-

mowała. Placyk przed Pocztą iest zawsze w podobnym przypadku, iakby sadzawką. W czasie tej ulewy błyskało się i grzmiało w oddaleniu, ztąd wnosić należy, że po stronach miasta deszcz musiał być ieszcze gwałtowniejszy. Rzecz szczególna, że w tych dniach kiedy deszcz spadał, barometr szedł w górę. Widać, że to narzędzie meteorologiczne, umie także z światem robić sobie igraszkę. Wczoraj z rana przy dżdżystym powietrzu tak było chłodno, iakby się iuż iesień *ex oficio* zaczynała.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszedł tom 1szy dzieła Alexandra *Dumas* w przekładzie polskim pod tytułem: *Hiszpanja czyli Wspomnienia podróży z Paryża do Kadyxu.* Prenumerata na 2 tomy, zł. 12; tom 2gi iuż iest pod prassą. Tom ten obejmujący 2 tomy francuzkie, drukowany ściśle, zawiera 18 listów bez przerwy po sobie idących. Cena w porównaniu do ceny oryginału iest nadzwyczajnie niska; po wyjściu kompletu, cena podwyższoną zostanie.

(A. n.) Wiadomą iest rzeczą, iż zagranicą, prawie we wszystkich kraiach, fabrykanci, rzemieślnicy i handluiący, w celu zapewnienia odbytu bąć swoim własnym wyrobom, bąć też innym przedmiotom handlu, uciekaią się do drogi obwieszczeń, w rozmaitych kształtach i sposobach. Taki rodzaj odezw do Publiczności, zaczął się iuż i do nas przeciskać. Lecz środek ten zwrócenia uwagi ogółu, naprzód, nie wszystkim iest znany, powtóre, nie każdy doń uciec się iest w stanie, przez co częstokroć nader użyteczne lecz skromne zakłady przemysłowe, nie maią tej wziętości do iakiej wyroby ich iednaią im prawo. Niedawno w fabryce *Abrahama Widerszal* przy ulicy Gęsiej pod Nr 2247*b*, zdarzyło się mi nabyć krochmalik czyli farbkę do bielizny, tak dobrze przyrządzoną, iż w niczem nieustępuie najlepszym fabrykatom kraiowym i zagranicznym. Używa on do iej wyrobu najprzedniejszego *Indigo Bengalskiego*, które oczyszcza nader starannie, tak, że krochmalik zanurzony w wodzie deszczowej lub rzecznej, a nawet i w twardej, ropuszcza się łatwo, nie tworzy osadu ziemistego, i prawie czysty tylko zawiera farbnik. Funt krochmaliku stosownie do gatunku, sprzedaie po zł. 1, 1 gr. 20, 2 gr. 15, 3, 4 i 7; a zatem ceny w fabryce *Widerszala* niższe są od innych blisko o 15%. Miło mi iest poświadczyć te zalety wyrobu, i skromny zakład przedsiębiercy względom Publiczności polecić. — *O. P. Obywatel z Prowincji.*

W dniu 4 b. m. w domu pod Nr 2906, wyrobnik wraz z żoną i 2ma synami, zjadłszy na noc grzybów, bardzo zasłabli. Młodszy syn lat 13 liczący, nazaiutrz życie zakończył. Pozostali, dotąd ciężko choruią.

Onegdaj z rana służąca lat 19 licząca, w domu N° 523, myiąc okna w mieszkaniu na 2giem piątrze, przez oberwanie się gzymsu, spadła na trotuar, skutkiem czego skaleczyła sobie głowę z tyłu i nad lewem okiem. Po opatrzeniu przez Felczera, na kurację do Szpitala odwiezioną została. (G. P.)

Dnia 30 Lipca (11 Sierp:) P. *Szweitzer* Astronom w Obserwatorjum Cesarskiego Uniwersytetu w Moskwie, odkrył nową *Kometę* niewidzialną gołem okiem, ale która zdaie się dosyć wielka w lunecie 5 stopowej Frauenhofera. Ta *Kometa* niemaiąca ogona, obserwowaną była ieszcze przez Pana *Szweitzer* dnia następnego to iest 12 z. m.

Onegdaj w ciągnieniu 2ej klassy 70ej Loterji klasycznej, z odciągniętych 1,100 numerów, znaczniejsze kwoty wygrały następuiące: Ner 5205 wygrał 4000 rs. (los 10cio-częściowy wzięty z Kantoru Natana Winawera); Ner 13,932, rs. 1500, (los całkowity wzięty z Kantoru Nelkena); Ner 17,888, rs. 500; Ner 19,347, rs. 360; Nra 1647 i 2419, po rs. 175.

W Litografji J. *Herknera* iuż ukończono *Atlas Jeograficzny*, który nabyć można po cenie stałej; zaś biorącym do Handlu, odstępuie się 20ty procent od 100.

Kurs onegdajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądaią r.s. 14 k. 68½ (zł. 97 gr. 27); wartość kup: k. 12½.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stop 4 cali 4.

Liczni Słuchacze, wczoraj w Wielkim Teatrze byli nader zadowoleni z wybornego przedstawienia Opery *Linda*. Nowa była przyiemność, gdy Uczennica Szkoły Śpiewu, JPanna Marja *Fruzińska*, wykonała rolę *Alexego*. Młodziutka, z piękną postacią i twarzą, miłym i czystym głosem, stosowną akcją i dokładną wymową, wróży pożądany talent. W czasie wczorajszego przedstawienia, przywołano JPanią *Rywacką* 5, JPannę *Fruzińską* i JP. *Ziołkowskiego* po 3, JPP. *Troszla* i *Matuszyńskiego* po 2 kroć, oraz JP. *Stolpego*.

Jubileusz 21-dniowy w Dyecezji Kuiawsko-Kaliskiej, ogłoszony został przez JW. X. Walentego Macieja Bończę *Tomaszewskiego*, Biskupa Kuiawsko-Kalis:, z mocy Bulli Papiezkiej Ojca Sgo Pjusa IX, *Listem Pasterskim* z d. 16 Lipca r. b. Jubileusz ten rozpocznie się w mieście *Włocławku* w Kościele katedral: d. 12 b. m., i trwać będzie w całej Dyecezji do d. 2 Paździer: t. r.; Nabożeństwo zaś w Kościele katedr: z Kazaniami i naukami missyjnemi, trwać będzie przez dni 7, a w dniu 2 Paźdz: w tymże Kościele katedral: z Kazaniami zakończone zostanie. Trzy Kościoły Jubileuszowe w mieście Włocławku, wyznaczone zostały następuiące: Katedra, Kościół parafjalny i XX. Reformatów. Oprócz tego w każdym dekanacie wyznaczone są najmniej dwa Kościoły, w których Nabożeństwo missyjne z Odpustem Jubileuszowym odprawiać się

będzie. W miastach fabrycznych, gdzie wiele znajduie się Katolików Niemców, nauki tymże, w języku niemieckim dawane będą.

Z Petersburga. — Przez Rozkaz dzienny Cesarski z d. 10/22 Sierp: do Zarządu Cywil: wydany, Radcy honorowi: *Baranowski* Asesor Rządu Gubernjalnego Wołyńskiego, i *Jarocki* Starszy Sekretarz Rządu Gubernjal: Grodzieńskiego, posunięci zostali za wysługę lat prawem przepisanych, do rangi Asesorów kolegjalnych. — Przez tenże Rozkaz dzienny, otrzymali rangi Regestratorów Kolegjalnych: Dziennikarz Kancelarji Gubernatora Woiennego Wileńskiego, Jenerała Gubernatora Grodzieńskiego, Mińskiego i Kowieńskiego *Rusiecki;* Pisarz Kancelarji Marszałka szl: Powiatu Wileńskiego *Grzymała Lubański;* Pisarz Kancel: Marszałka szl: Pow: Dyseńskiego Hr: *Plater;* Pisarz Kancel: Sądu Ziemsk: Wileńskiego *Rusiłowicz*, i p. o. Inspektora Cyrkułowego policji miejskiej Wileńskiej *Borowski.* — W dniu 27 Lipca, pożar powstał w zabudowaniu drewnianem należącem do Kupca *Wołosatowa* w mieście *Kirsanowie* (Gub: Tambowskiej), stoiącym opodal gmachu, gdzie iest pomieszczoną Kassa Powiatowa. W mgnieniu oka cztery domy okoliczne również drewniane, ogarnięte zostały płomieniami, podniecanemi mocnym wiatrem. Podczas tego pożaru, Żołnierz z oddziału inwalidów Jan *Idanow*, który był na warcie przy Kassie, pomimo niebezpieczeństwa które mu groziło, i płomieni któremi był otoczony, pozostał na miejscu, aż póki z warty zluzowanym, a pieniądze z Kassy wyniesione nie zostały. N. PAN maiąc sobie doniesionem o tym wypadku, wynagradzaiąc tę stałość charakteru w dopełnieniu obowiązków służby, udarować raczył Żołnierza *Idanowa* summą rs. 100, i rozkazał go przenieść do gwardji, ieśli nie ma w tym iakiej przeszkody; w razie przeciwnym, ma pozostać w Korpusie i awansować na Podoficera. — Huta P. *Ischerwood* w Cyrkule Wyburgskim w Petersburgu, spłonęła dnia 24 z. m.; ocalał iedynie dom mieszkalny. Straty wynoszą 50,000 rs. Fabryka ta nie była assekurowaną.

Radca honorowy *Boreysza*, Sędzia Powiatowy Czerykowski, życie doczesne zakończył.

Anglja. — Królowa i Xżę *Albert* przedłużą swój pobyt w Szkocji.

Francja. — Dwór 20go b. m. uda się do *Kąpień* na 14 dni; tamże dawane będą teatralne widowiska u dworu.— 28go z. m. rano, Hrabia Alfred *Mątskju*, Urzędnik orderu legji honor:, Małżonek bogatej Amerykanki, i Ojciec około ośmiorga dzieci, znaleziony został nieżywym w swoim łóżku. Serce było przebite sztyletem. Urzędowe śledztwo wykryło, iż Hrabia popełnił samobójstwo. Miał lat 43; iest bratem Hrabiego Anatola *Monteskju*, Para Francji i Kawalera honorowego Królowej.— Xżna *Prasl*ę zostawiła dwa testamenta, ieden z r. 1841, drugi z r. 1846. W pierwszym wspomina w tkliwych wyrazach o swoim Małżonku, w drugim zapisuie mu tylko część swoich ruchomości i roczny dochód iednych dóbr. Dyamenty swoie zapisała iednemu z synów. — Znacznemu Oficerowi marynarki zlecono przedstawić anszlag kosztów wyprawy do *Buenos Ayres.*— Dziennik *Sporów* donosi, iż Baron Meyer Anselm *Rotszyld* wygrał na loterji 80,000 złp., i summę tę ofiarował na instytuty dobroczynne w *Frankforcie nad Menem.* — Hrabia Alfred *Monteskju*, który popełnił samobójstwo, miał przegrać 1,500,000 franków w karty. — Dnia 29go z. m. odbyła się w St. Klu narada ministerjalna pod prezesostwem Króla; poczem miano wysłać Urzędników ministerstwa spraw zagr: do Madrytu, Rzymu, Neapolu i Londynu. P. *Gizo* po tej naradzie wrócił do swoiej wiejskiej posiadłości. — Monitor donosi, iż Rząd ang: udzielił zadosyćuczynienia za zrewidowanie brygu francu: przez Kapitana ang: statku *Wanderer.* — Król i Królowa 15go b. m. maią udać się do Kąpień na manewry, pod dowództwem Xcia *Nemur.* Xztwo *Zuęwil* i *Omal* przybyli także do zamku St. Klu. — Xżna *Orleańska* 30go z. m. przybyła do pałacu Tjulerji, gdzie przyjmowała odwiedziny Królowej *Krystyny.*— *Monteskju*, który odebrał sobie życie, zaślubiony był z córką Jenerała *Peyron;* o przyczynie tego samobójstwa rozmaite biegaią pogłoski; iedni utrzymuią, iż zmartwił się przez niegodne postępowanie krewnego; inni, że zaspekulował się zbożem; inni znowu, że przegrał w ekarte 1,800,000 franków, które iego Teść Jenerał *Peyron* nazaiutrz zapłacił. — Wnuczki Marszałka *Sebastjani* napróżno starali się wstrzymać go od przybycia do Paryża; starzec chciał obaczyć co zostało po iedynem iego dziecku. Z sercem przeiętem boleścią, z okiem we łzach skąpanem, ale z niewymowną odwagą hamuiąc wybuch zwątpienia, oglądał widownię zbrodni, która pozbawiła go ukochanej córki. W końcu zawołał: »Jest osoba ieszcze iedna, która więcej niż ia zasługuie na politowanie; iest to matka mordercy." Następnie odwiedził Xżnę Wdowę *Szuazel Prasl*ę. Zwłoki zamordowanej Xżny znajduią się ieszcze w sklepieniach Kościoła Śej Magdaleny.— P. *Thiers* w tych dniach przybył do Pau. — W sprawozdaniu Kanclerza Pana *Pakje*, wyraźnie wyrzeczono: iż śledztwo wykryło, że Xżę *Prasl*ę zamordował swoią małżonkę, z którą miał 10ro dzieci, i że gdyby zbrodniarz nie otruł się, Sąd Izby Parów postąpiłby względem niego z całą surowością prawa.

Hiszpanja. — Plac przed mieszkaniem Jenerała

Serrano ciągle napełniony iest świetnemi ekwipażami. Mnóstwo bowiem znakomitych osób odwiedza go.

Niemcy. — N. Król *Pruski* 26go z. m, przybył do Iszl. — NN. Cesarstwo *Austrjaccy* 1go b. m. wrócili z Styrji do Szenbrunn. — Cesarz Austrjacki, Dziekana Pragskiej Metropolit: Kapituły, Wacława *Waclawiczek*, mianować raczył Arcy Biskupem Lwowskim obrządku łacińskiego.

W *Krakowie* d. 2go b. m. zgasła Aloiza *Kłopotowska*, Przełożona Zgromadzenia Panien *Prezentek*, przy Kościele S. Jana. Zgon czcigodnej i pełnej cnot osoby, pogrążył w smutku mnóstwo osób uwielbiaiących iej gorliwość w rozszerzaniu chwały BOŻEJ, i ciągłej usłudze bliźnim.

Włochy. — 22go z. m. umarł X. *Graciosi*, były Nauczyciel Ojca Sgo.

Rozmaitości. — Paryżanie sami wyśmiewaią przesadę, iaka tam w doniesieniach panuie. Niedawno było następuiące doniesienie: »Osobliwsza (phenomenal) żyiąca i gadaiąca ryba zwana Tygrysem morskim." W dalszem zaś doniesieniu było, że na rozkaz swoiej pani ta ryba podnosi się do niej, całuie ią, wyraźnie to słowo *papa* wymawia, tańczy wytwornie walca, i na wszystkie iej zadane pytania odpowiada. — Handluiący końmi życzył sobie konia, którego chciał przedać, okazać w najlepszym świetle maiącym chęć kupienia, i kazał wsiąść na niego swoiemu synowi, ażeby go przeiechał. Młody chłopak, który iuż w taiemnicach ojcowskich był dobrze obeznany, iednakże w tym momencie nie wiedział, czy ojciec chce tego konia zbyć czy nabyć; uiechawszy parę kroków, zatrzymał się i spytał ojca: »Tatku! iak ia mam na tym koniu iechać? czy na kupno, czy na przedaż." — Niedawno żebrak zapukał do drzwi starej Panny która była okrzyczaną skąpczynią, naturalnie, że go z niczem odprawiła; żebrak rzecze: »Ach życzyłbym żebyś Pani była Ewą." »A toż dla czego?" zapytała Panna. »Bobyś Pani sama iabłko była zjadła, a Adamowi nie dałabyś ani skosztować." — Pewien Elegant w Paryżu, maiąc w sakiewce z iednej strony 20 luidorów, z drugiej trochę srebrnej monety, poszedł do Teatru; gdy sztuka skończyła się, wyszedł i idzie do restauracji na kolację; ale patrzy, sakiewka została mu skradzioną w Teatrze; ha cóż robić, pomyślał sobie, kazał dać kolację, i pierścień zastawił, ponieważ dopiero za kilka dni spodziewał się pieniędzy; zjadłszy, poszedł do domu. Na drugi dzień maiąc ieszcze trochę srebrnej monety, włożył do drugiej sakiewki; a że mu iako Dandemu wstyd było pokazać się bez złota, włożył w drugą stronę sakiewki 20 kilka marek do kart, i poszedł do Teatru Rozmaitości; po Operze wychodzi, patrzy, że mu znów sakiewkę ukradziono; ale nie traci miny, idzie do tej samej restauracji, i na ów pierścień każe sobie znów dać kolację. Gdy zaczął konsumować, przybliża się do niego iakiś Jegomość, prosi go, aby z nim mógł na moment do sieni udać się. Dandy wychodzi, a ów Jegomość pyta go: »Pan byłeś wczoraj w Teatrze Melodramy?" »Tak, byłem." »Panu skradziono sakiewkę ze złotem?" »Ach tak, skradziono," odpowie Dandy, i iuż cieszy się, że ią odzyska. »A dzisiaj Pan byłeś w Teatrze Rozmaitości?" »Byłem, i znowu mi ukradziono sakiewkę." »Oto ią Pan masz! rzekł ów Jegomość rzucaiąc mu sakiewkę", ale i to w dodatku, i dał mu parę policzków, mówiąc: »Nie oszukuj uczciwych ludzi," i zniknął.

SZARADA.

Pierwszy wspak pływa, a *drugi* wspak płynie
A *wszystek* dobrze znany iest w mody dziedzinie.
(Zeszła Szarada *Winogrona*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzeziński Woj: Radca z Kalisza; Bagard Ant: Malarz z Brześcia Lit:; Groten Zenejda przełożona Instyt: w Nowej Alexand:, z Berlina; Sznejder Kar: Aptek: z Drezna; Ziemiecki Ant: Oby: z Ciechocinka; Zawisza Leop: Oby: z Przytuł; Żaboklicki Stan: Oby: z Krężoły; Fraget Jan Właściciel Fabryki z Paryża; Kurdwanowski Lud: Oby: z Lublina; Lewaszow Bazyli Podpułkow: z Radomia; Zabłocki Onufry Oby: z Rossji; Zeuschner Lud: Dok: z Krakowa. (G. P.)

Onegdaj w południe było ciepła stopni 9. Wczoraj rano 8. W południe 7. Dziś rano 6.

TEATR WIELKI. Dziś, 24 raz *Córka Regimentu* (akt 1szy), i 22gi raz *Djabełek Kulawy.*

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 33ci raz *Ubogi Poeta*, i 29ty raz *Pierwsza wyprawa młodego Riszelje.* JPani *Hofmann*, po powrocie z zagranicy, wystąpi na naszej scenie.